

Sygn. akt I Ca 302/15

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Antoni Smus

Sędziowie SO Iwona Podwójniak

SR (del.) Ewelina Puchalska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2015 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z wniosku M. K.

z udziałem A. K.

o zmianę kontaktów z małoletnim

na skutek apelacji uczestniczki postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 15 czerwca 2015 roku, sygnatura akt III Nsm 198/14

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w punktach 1 a), 1 b) i 2 w ten tylko sposób , że: w punkcie 1 a) ustalić, godzinę rozpoczęcia kontaktów na 17.30; w punkcie 1 b) ustalić, że w miejsce kontaktów „w każdą drugą sobotę i w drugą niedzielę miesiąca” odbywać się będą jedynie w drugą niedzielę miesiąca;

II. w pozostałym zakresie oddalić apelację;

III. ustalić, że koszty postępowania apelacyjnego ponoszą strony we własnym zakresie.

Sygn. akt I Ca 302/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z 15 czerwca 2015 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I Nsm 198/14 z wniosku M. K. z udziałem A. K. Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli zmienił sposób kontaktów wnioskodawczyni M. K. z małoletnim wnukiem A. F., które wcześniej zostały ustalone ugodą sądową zawartą przed Sądem Rejonowym w Zduńskiej Woli, w ten sposób, że wnioskodawczyni M. K. będzie zabierać małoletniego A. F.: w każdą środę tygodnia w godzinach od 17.00 do 19.00; w każdą drugą sobotę i drugą niedzielę miesiąca w godzinach od 16.00 do 18.00 - poza miejscem zamieszkania dziecka, w obecności matki dziecka, przez okres 2. miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia, a poczynając od 3. miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia poza miejscem zamieszkania dziecka, bez obecności

jego matki A. K.; ponadto w okresie świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy, w drugi dzień świąt od godziny 15.00 do godziny 17.00 - poza miejscem zamieszkania dziecka.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach i wnioskach.

Ze związku małżeńskiego syna wnioskodawczyni D. F. i uczestniczki postępowania A. K., który został rozwiązany przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 29 grudnia 2011 roku w sprawie 1 I C 757/11, pochodzi małoletni A. F.. Mocą wskazanego orzeczenia wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim powierzono jego matce A. K..

Ugodą sądową zawartą w dniu 29 października 2012 roku przed Sądem Rejonowym w Zduńskiej Woli w sprawie III Nsm 219/12 uzgodniono sposób realizacji przez wnioskodawczynię, tj. babkę ojczyzną A. F. kontaktów z wnukiem. Mocą ugody ustalono, że M. K. będzie widywać się z chłopcem w miejscu zamieszkania matki dziecka w każdy drugi czwartek miesiąca w godzinach od 18.00 do 19.00 oraz w każdą czwartą sobotę miesiąca w godzinach od 17.00 do 19.00.

Małoletni A. F. ma niespełna sześć lat. Mieszka razem z matką w domu rodzinnym dziadków macierzystych. Chłopiec w obecności wnioskodawczyni czuje się swobodnie, łączy go z nią pozytywne relacje. U M. K. nie stwierdzono jakichkolwiek zaburzeń, które istotnie utrudniałyby lub uniemożliwiały zajmowanie się wnukiem podczas spotkań. Posiada ona podstawowe umiejętności prawidłowego rozpoznawania i zaspokajania bieżących potrzeb dziecka, potrafi organizować zabawę w sposób atrakcyjny dla niego. Wnioskodawczyni dotychczas regularnie kontaktowała się z wnukiem. Sposób w jaki odnosi się do niego nie budzi zastrzeżeń. M. K. posiada wystarczające kwalifikacje wychowawcze by zapewnić dziecku opiekę podczas spotkań. Deklaruje więź emocjonalną z A. F. i zmierza do uczestnictwa w jego życiu w szerokim zakresie.

Uczestniczka A. K. pracuje jako dyrektor placówki bankowej. Jej czas pracy jest nienormowany, jednak zadania służbowe wykonuje od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 19.00.

Wnioskodawczyni M. K. pobiera świadczenie emerytalne i podejmuje dodatkowe prace jako sprzedawca w sklepie z pieczywem w godzinach od 5.30 do 15.00. Mieszka w trzypokojowym mieszkaniu o powierzchni 60 m² w bloku, odpowiednio wyposażonym i umeblowanym. M. K. i uczestniczka postępowania pozostają w konflikcie, mają trudność, by porozumieć się w sprawach dziecka. Kontakty A. z babką ojczyzną, matka małoletniego postrzega jako mające zły wpływ na stan emocjonalny dziecka. W ocenie A. K. małoletni będzie gotowy do spędzania czasu z wnioskodawczynią dopiero, gdy będzie starszy. Nie sprzeciwia się, by kontakty mogły odbywać się poza miejscem zamieszkania dziecka, lecz każdorazowo w jej obecności.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uregulował w trybie art. 113⁶ k.r.o. w zw. z art. 113⁵ k.r.o. sposób realizacji przez wnioskodawczynię kontaktów z wnukiem w określonej postanowieniem formie. Sąd podkreślił, że przede wszystkim kierował się w tym względzie dobrem dziecka. Doszedł do wniosku, iż wyżej wskazane kontakty nie będą miały negatywnego wpływu na jego rozwój socjo-psychiczny. Biorąc pod uwagę opinię biegłych Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego w Z. Sąd uznał, iż dobro małoletniego przemawia za tym, aby kontakty z babką ojczyzną odbywały się częściej, w tym również poza miejscem jego zamieszkania, a czas ich trwania powinien być stopniowo wydłużany. M. K., w ocenie Sądu, daje gwarancję zapewnienia wnuczce odpowiedniej opieki w trakcie kontaktów. Chłopiec w jej obecności czuje się swobodnie, inicjuje kontakt z nią, sam także prawidłowo reaguje na podejmowane przez nią zachowania, jest radosny i zadowolony ze wspólnych spotkań. Zdaniem Sądu, kontakty wnuka z babką ukształtowane w sposób określony postanowieniem uwzględniają główne i postulowane przez strony rozwiązania. Pozwalają na to, aby matka dziecka na początku sprawowała kontrolę nad wykonywaniem orzeczenia o kontaktach, a babka ojczyzna zwiększyła swój udział w życiu wnuka w sposób bezpieczny dla jego kondycji psycho-emocjonalnej. Takie rozwiązanie wraz z upływem czasu doprowadzi do sytuacji, w której spotkania wnioskodawczyni z wnukiem będą mogły odbywać się bez udziału jego matki. Sąd podkreślił, że dziecko dla pełnego i harmonijnego

rozwoju swojej osobowości powinno wychowywać się w środowisku rodzinnym, w atmosferze zrozumienia oraz powinno być w pełni przygotowane do życia w społeczeństwie.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił wniosek uznając go za niezasadny. O kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się uczestniczka postępowania A. K., która zarzuciła:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na:

- ustaleniu, że dobro dziecka, postawa wnioskodawczynie, przebieg dotychczasowych kontaktów przemawiają za rozszerzeniem kontaktów wnioskodawczynie z wnukiem, podczas gdy z zeznań uczestniczki postępowania, świadka K. K., nagrania na płycie DVD wynika, że wnioskodawczynie deprecjonowała uczestniczkę postępowania jako matkę w obecności małoletniego A., powodując zagrożenie dla dobra małoletniego;

- ustaleniu, że głównym podłożem konfliktu pomiędzy uczestniczką postępowania a wnioskodawczynią jest uraz uczestniczki postępowania do jej byłego męża, a syna wnioskodawczynie, podczas gdy w sprawie brak jest dowodów potwierdzających tę okoliczność, a wręcz przeciwnie - z zeznań uczestniczki postępowania i świadka K. K. jednoznacznie wynika, że przyczyną istniejącego konfliktu jest niechęć wnioskodawczynie do uczestniczki postępowania jako matki małoletniego;

- ustaleniu, że początkowo negatywne nastawienie małoletniego A. do osoby wnioskodawczynie spowodowane było przekazywanymi mu przez rodzinę uczestniczki informacjami, podczas gdy w sprawie nie ma dowodu potwierdzającego tę okoliczność, a wręcz przeciwnie z zeznań stron i świadka K. K. wynika, że zarówno uczestniczka, jak i jej rodzina nie nastawiała A. przeciwko wnioskodawczynie - babce ojczyściej;

- ustaleniu, że kontakty wnioskodawczynie z małoletnim A. mogą odbywać się w każdą środę tygodnia, co drugą sobotę i niedzielę - poza miejscem zamieszkania dziecka - i w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy, co było następstwem przyjęcia, iż takie rozwiązanie sposobu kontaktowania się wnioskodawczynie z małoletnim wynika z opinii biegłych RODK w Z. i jest zgodne z dobrem dziecka, podczas gdy z twierdzeń biegłych wynika jednoznacznie, iż zaleca się częstsze kontakty np. 3-4 razy w miesiącu, które powinny odbywać się w tygodniu, z pominięciem tych dni, w których matka nie pracuje, a w konsekwencji czego ewentualne kontakty winny być uregulowane w tygodniu z pominięciem weekendów i świąt.

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez odmowę w części wiarygodności zeznaniom świadka K. K., co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania przez Sąd, że postawa wnioskodawczynie, przebieg dotychczasowych jej kontaktów z wnukiem, dobro dziecka przemawia za rozszerzeniem kontaktów wnioskodawczynie z wnukiem, podczas gdy z zeznań świadka wynika, że wnioskodawczynie manipulowała A., deprecjonowała uczestniczkę w obecności małoletniego.

Przy takich zarzutach skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku, ewentualnie o zmianę zaskarżonego postanowienia oraz uregulowanie kontaktów wnioskodawczynie z małoletnim A. w ten sposób, że wnioskodawczynie będzie widywać się z małoletnim A. w każdą środę od godz. 17.30 do 19.00 w jego miejscu zamieszkania, w pozostałym zakresie oddalenie wniosku; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczynie domagała się jej oddalenia.

Sąd Okręgowy zważył :

Apelacja zasługuje na uwzględnienie w części.

Niewątpliwie nie ma racji zarzut uczestniczki, że sąd pierwszej instancji sprzecznie z treścią zebranego materiału dowodowego ustalił, że kontakty wnioskodawczyni z wnukiem powinny być rozszerzone.

Jak bowiem wynika w sposób jednoznaczny z opinii Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego w Z. nie ma żadnych przeszkód do tego, żeby kontakty babki z wnukiem odbywały się w szerszym wymiarze niż dotychczas. Wnioskodawczyni posiada wystarczające kwalifikacje wychowawcze, małego z babcią łączą pozytywne relacje, istnieje między nimi więź emocjonalna.

W sytuacji gdy i wnioskodawczyni, i małe chcą takich kontaktów – w braku przeciwwskazań jak wyżej – zgodnym z dobrem dziecka jest zapewnienie kontaktów z babcią w szerszym wymiarze niż dotychczas.

Zatem sama zasada apelacji nie może być uznana. Dobro dziecka powinno być rozumiane również jako potrzeba udziału małego w relacjach z babcią ojczystą. Nie istnieją w niniejszej sprawie takie okoliczności, które powinny przemawiać przeciw uznanemu przez opinię RODK poszerzeniu kontaktów babci ojczystej z wnukiem. W szczególności nie powinien mieć wpływu na te relacje konflikt czy inaczej nienajlepsze stosunki między matką dziecka a babką ojczystą. Należy zgodzić się z Sądem pierwszej instancji w zakresie w jakim twierdzi, iż przyczyny konfliktu trwającego pomiędzy wnioskodawczynią a uczestniczką postępowania nie mają zasadniczego wpływu na ocenę złożonego wniosku w przedmiocie zmiany kontaktów. Zarzuty w tym względzie apelacji nie mogą odnieść skutku.

W świetle art. 113⁶ k.r.o., dziadkowie stanowią trzecią, po rodzicach i rodzeństwie, grupę najbliższych krewnych dziecka i dlatego kontakty z nimi podlegają szczególnie silnej ochronie, nie będąc zależne od przesłanki sprawowania przez dłuższy czas pieczy nad dzieckiem. Sam fakt pozostawania w sporze przez wnioskodawczynię i uczestniczkę postępowania nie może w niniejszej sprawie skutkować oddaleniem wniosku M. K. o zmianę kontaktów.

Przedstawione przez skarżącą nagranie niewątpliwie potwierdza brak prawidłowych relacji pomiędzy nią a wnioskodawczynią. Biegli Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego w Z. podczas wydawania opinii wzięli jednak pod uwagę fakt pozostawania przez obie zainteresowane w sporze i nie stwierdzili, że okoliczność ta ma negatywny wpływ na stan psycho-emocjonalny małego A.. Nawet, jeżeli wnioskodawczyni prezentuje odmienne podejście w kwestiach wychowawczych czy światopoglądowych, to spotkanie się przez nią z wnukiem 5,6 razy w ciągu miesiąca przez czas około dwóch godzin nie zniweczy efektów wychowawczych osiągniętych dotychczas przez uczestniczkę postępowania pełniącą rolę rodzica pierwszoplanowego. Z opinii RODK wynika, że M. K. nie wykazuje żadnych takich zachowań, które istotnie utrudniałyby lub uniemożliwiały zajmowanie się wnukiem podczas spotkań. Posiada ona podstawowe umiejętności prawidłowego rozpoznawania i zaspokajania bieżących potrzeb dziecka. Potrafi podtrzymywać pozytywny kontakt emocjonalny z nim. Wie, jak może organizować zabawę w sposób atrakcyjny dla niego, jeśli będą mogli wychodzić razem poza miejsce zamieszkania dziecka. Małego łączą z wnioskodawczynią pozytywne relacje. Kwalifikacje wychowawcze wnioskodawczyni pozwalają na zapewnienie dziecku prawidłowej opieki.

W ocenie Sądu okręgowego zachodzą jednak podstawy do ograniczenia ustalonej przez Sąd Rejonowy częstości kontaktów wnioskodawczyni z wnukiem, choć nie w zakresie, w jakim oczekiwała tego skarżąca.

Przede wszystkim należy podkreślić, że Sąd pierwszej instancji ustalając godzinę spotkań wnioskodawczyni z wnukiem w środy nie uwzględnił czasu, którym dysponuje uczestniczka postępowania w ciągu tygodnia pracy. Ustalając początek odwiedzin wnuka na godzinę 17.00 Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę okoliczności, iż matka dziecka wykonuje swoje obowiązki w pracy do godziny 17.00. Tym samym uczestniczka postępowania nie może być obecna przy realizacji kontaktów wnioskodawczyni z wnukiem od godziny 17.00. Wobec tego zasadne jest przesunięcie rozpoczęcia spotkań wnioskodawczyni z małym A. w każdą środę tygodnia na godzinę 17.30.

Ponadto, łączny wymiar orzeczonych przez Sąd pierwszej instancji w skali miesiąca kontaktów wnioskodawczyni z wnukiem został zawyżony. Na podstawie wspomnianej ugody sądowej zawartej w dniu 29 października 2012 roku,

kontakty były realizowane dwukrotnie w ciągu miesiąca w łącznym wymiarze 3. godzin w miesiącu, tj. w każdy drugi czwartek miesiąca w godzinach od 18.00 do 19.00 oraz w każdą czwartą sobotę miesiąca w godzinach od 17.00 do 19.00.

Sąd Rejonowy znacznie zwiększył częstotliwość spotkań, zapewniając wnioskodawczyni możliwość spotykania się z małoletnim wnukiem w każdą środę tygodnia, w każdą drugą sobotę i drugą niedzielę miesiąca (w godzinach od 16.00 do 18.00), a ponadto w okresie Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy (w drugi dzień świąt, od godziny 15.00 do godziny 17.00). Częstotliwość ta jest niewspółmiernie wysoka w odniesieniu do tej, z jaką kontakty były realizowane dotychczas. Intensywność wymiaru kontaktów ustalonych postanowieniem z 15 czerwca 2015 roku może kolidować z organizacją czasu w zakresie innych kontaktów A. F. np. z ojcem oraz ograniczać możliwość organizowania czasu weekendowego matki i syna.

Dlatego w ocenie sądu okręgowego uzasadnione jest zmniejszenie kontaktów w zakresie odnoszącym się do spotkań w weekendy – mianowicie wyłączenie z tych kontaktów soboty. Spotkania w każdą środę i w każdą drugą niedzielę miesiąca pozwolą w wystarczającym stopniu na pielęgnację wzajemnych relacji pomiędzy M. K. a jej wnukiem. Tak ukształtowana forma kontaktów umożliwi widywanie się przez babkę ojczystą z małoletnim wnukiem 5. krotnie w skali miesiąca (w niektórych miesiącach nawet 6. krotnie), a zatem dwukrotnie częściej niż dotychczas.

W tym miejscu w odniesieniu także do zarzutu sprzeczności ustaleń z zebrany materiał dowodowy podnieść należy, że wprowadzie biegli RODK w Z. rzeczywiście wskazali częstość kontaktów 3-4 razy w miesiącu, niemniej taki wymiar został podany jedynie jako propozycja zakresu zwiększenia kontaktów, a nie jako stanowcze określenie częstości spotkań babci i wnuka. Cytowana częstotliwość została wskazana przykładowo i nie może stanowić wiążącej podstawy ograniczenia kontaktów do 4. w ciągu miesiąca.

Ponadto kontakty wnuka z babką ukształtowane w powyżej określony sposób umożliwiają stopniowe zwiększanie udziału wnioskodawczyni w życiu wnuka w sposób bezpieczny dla jego kondycji psycho-emocjonalnej. Takie rozwiązanie wraz z upływem czasu doprowadzi do sytuacji, w której spotkania wnioskodawczyni z wnukiem będą mogły odbywać się bez udziału jego matki.

Uwzględniając powyższe na podstawie art. 13 § 2 kpc w zw. z art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżone postanowienie jedynie w zakresie jak w pktcie I sentencji postanowienia. W pozostałej części apelacja podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na zasadzie art. 13 § 2 kpc w zw. z art. 385 kpc.

O kosztach postępowania za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. – każda z zainteresowanych stron ponosi koszty postępowania związane z jej udziałem w sprawie.